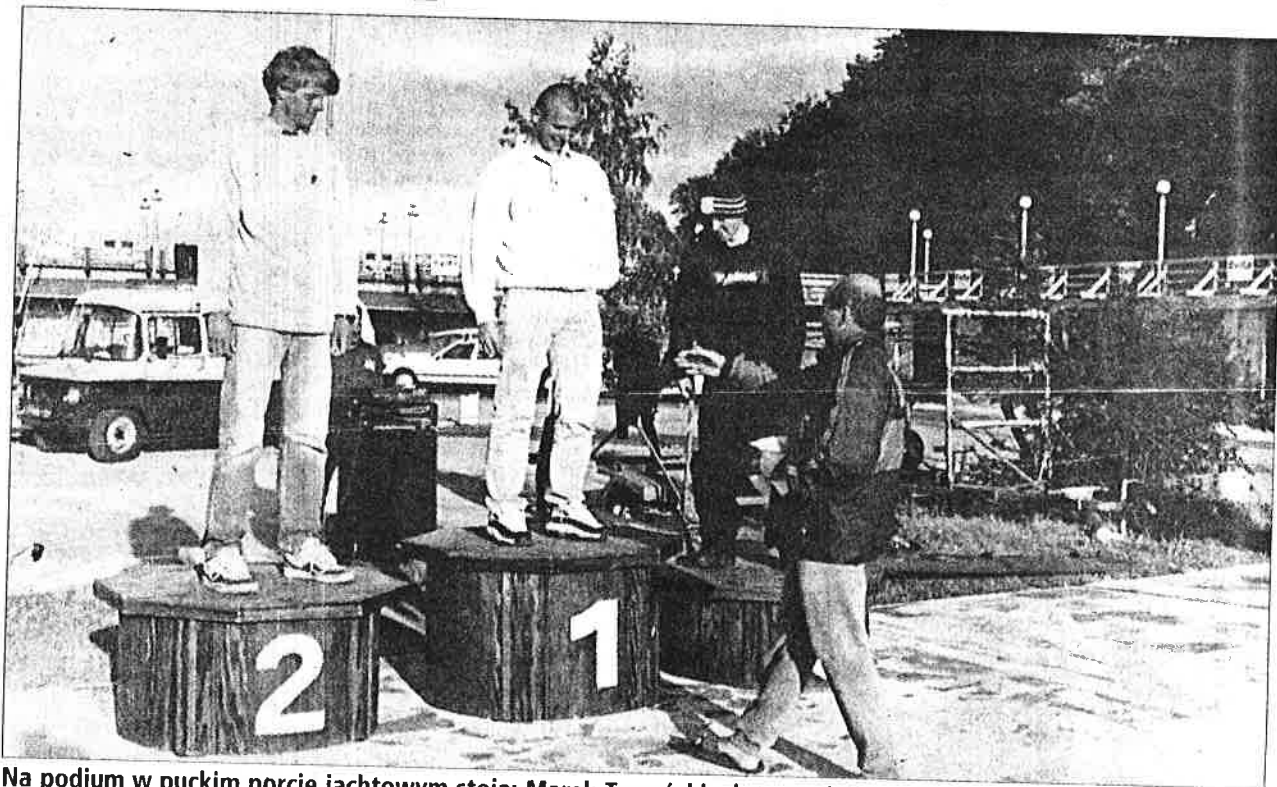


Marek Tarzyński mistrzem Czech i Słowacji

Windsurfingowy sukces pucczanina

zia-
rski
fan-
rem,
Or-
rski
ikże
one
ycję
lały
ikże
on-
bę-
mo-
en)



Na podium w puckim porcie jachtowym stoją: Marek Tarzyński, złoty medalista windsurfingowych mistrzostw Slim Fun Week, Martin Sladky - srebrny medalista i Łukasz Koński - zdobywca trzeciego miejsca. Fot. Mieczysław Makowski

Marek Tarzyński po raz pierwszy w swojej karierze wywalczył tytuł windsurfingowego mistrza.

Regaty - pod nazwą Slim Fun Week - rozgrywano na wodach Zatoki Puckiej. Właśnie tutaj, przypomnijmy, swoją karierę rozpoczął Marek Tarzyński.

Regaty w klasie Funboard rozgrywano w trzech konkurencjach: long distance, course racing i slalom. Course racing to „jazda pod wiatr”, a w slalomie zawodnicy pływają po tzw. ósemce. Long distance to po prostu sprawdzian wytrzyma-

łości zawodników, którzy płyną na długiej prostej (np. Puck - Chałupy).

- Fizycznie jest to bardzo męczące - tłumaczy tajniki windsurfingu Marek Tarzyński, 17-letni mistrz z Pucka. - Trzymasz pędnik i prawie bez zmiany postawy płyniesz kilkanaście minut. Ugięta tylna noga wówczas działa jak resor. Gdy na końcu etapu trzeba zrobić zwrot zdarza się, że ściernięte ręce mogą odmówić posłuszeństwa.

Pucczanin, reprezentującego barwy sopockiego SKŻ, regatowe konkurencje wytrzymał kondycyjnie - wygrywając większość wyścigów.

To pierwszy tak znaczący sukces Marka Tarzyńskiego. W ubiegłym roku podczas windsurfingowego tygodnia rozgrywanego tradycyjnie w Pucku był trzeci. Mistrzowski tytuł pucczanina jest nie tylko dla niego dość znaczący.

W ostatecznej rywalizacji wygrał nie tylko z Czechami i Słowakami, ale również z Łukaszem Końskim z warszawskiego MKS-SWOS. Obaj - Marek i Łukasz - są wicemistrzami Polski.

Teraz pucczanin przygotowuje się do mistrzostw Polski, które odbędą się już we wrześniu. Jak nam powiedział Marek w klasyfika-

cji juniorów liczy na pierwsze miejsce.

- Siedemnaście - dwadzieścia lat to najlepszy czas dla zawodnika - tłumaczy pucky windsurfingowiec. - Można oczywiście pływać tak długo jak pozwoli zdrowie, ale ten wiek jest właśnie najlepszy do zdobywania mistrzowskich tytułów.

Drugie miejsce wywalczył Martin Sladky - CWA (Czechy) przed Łukaszem Końskim MKS-SWOS Warszawa. W zawodach zorganizowanych przez pucky OSiR wystartowało łącznie 30 surferów z Polski, Czech i Słowacji.

(pen)

Jastarnia

Sport tylko dla odważnych

a,
55
L,
a,
a,
00
U,
19
A,
14
G,
G,
34
G,
45
a,
00
36
G,
35
h.